

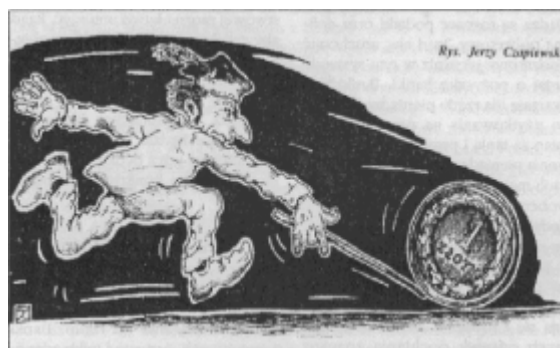
Artykuł ukazał się w piśmie „Właściwy porządek”.  
(nr 4 – kwiecień 2001, nr 5 – maj 2001, Rzeszów)

publikacja za zgodą Autora

---

## Wzrost cen, podatków i deficytu budżetowego jest nieuchronnym skutkiem stosowania pieniądza zadłużonego.

Na całym świecie obserwuje się trwałą tendencję do wzrostu podatków. Rośnie bezrobocie, rosną długi publiczne. Kraje rozwinięte gospodarczo przeżywają, co pewien czas, załamanie się procesu wzrostu gospodarczego. Następuje wtedy naruszenie stanu równowagi gospodarczej i regres w rozwoju ekonomicznym. Największy z kryzysów objął wszystkie państwa kapitalistyczne w latach 1929-1933. Produkcja przemysłowa w tych państwach zmniejszyła się wtedy o 30 procent.



Rzeczywiste przyczyny tych problemów gospodarczych są mało znane pomimo tego, że nadal funkcjonują one niemal we wszystkich państwach współczesnego świata. Podstawowym warunkiem zrozumienia tych mechanizmów oraz zrozumienia współczesnej ekonomii jest poznanie sposobu, w jaki powstaje pieniądz.

## Kredyt Społeczny

System pieniężny obowiązujący w państwach Europy i Ameryki był wielokrotnie krytykowany przez wybitne umysły, gdyż źle służył ludzkości. Pierwszym człowiekiem, który w roku 1918 przedstawił światu system zwany Kredytem Społecznym, był szkocki inżynier major Clifford H. Douglas. Kredyt Społeczny zajmuje się analizą mechanizmu powstawania pieniądza. Tłumaczy wady tego systemu oraz proponuje metody rozwiązania problemów gospodarczych współczesnego świata. Badanie tego systemu doprowadziło do powstania ruchu domagającego się wprowadzenia go w życie. Ruch kredytowy rozpowszechnił się w wielu krajach, gdzie się mówi po angielsku, np. Australii, Nowej Zelandii oraz po francusku, np. Kanadzie (szczególnie w Albercie oraz w Quebec). W Kanadzie francuskiej ruch kredytowy zapoczątkowany w roku 1935, przybiera znaczne rozmiary, rozpowszechniając jednocześnie zwyczaj studiowania go wśród ludności.

## Narodziny i śmierć pieniądza

Banknoty i monety stanowią jedynie kilka procent sumy pieniędzy używanych do płacenia zobowiązań. Niemal wszystkie współcześnie dokonywane transakcje odbywają się przy pomocy pieniądza elektronicznego. Pieniądz ten jest tzw. pieniądzem bezgotówkowym i pełni w płaceniu zobowiązań taką samą rolę jak gotówka.

Zobaczmy co podają autorzy podręcznika do ekonomii wykorzystywanego przez studentów na uczelniach w Polsce i USA (David R. Kamerschen „*Ekonomia*”, 1991, rozdz. „*Tworzenie pieniądza*”):

“*Obecnie, w krajach przemysłowych takich jak Stany Zjednoczone, pieniądz, tworzony jest głównie przez system banków komercyjnych. Banki tworzą pieniądz, tworzą one go w każdym momencie udzielania pożyczki.*”

*„Banki w rzeczywistości nie pożyczają pieniędzy innym ludzi w momencie udzielania kredytów.”*

W pracy „*Teoria pieniądza*” Zdzisława Fedorowicza czytamy:

“*Żadna norma prawna nie nadaje charakteru pieniądza depozytom bankowym. Jeżeli więc przenoszenie depozytów z jednego rachunku bankowego na drugi (obrót bezgotówkowy) uważa się za dokonanie zapłaty, to dzieje się tak na zasadzie zwyczaju, a nie na podstawie przepisu prawnego, przynajmniej w krajach o gospodarce rynkowej, które nie znają przepisów o obrocie bezgotówkowym i ograniczeniach obrotu gotówkowego*”

Ocenia się, że ponad 95 procent pieniędzy funkcjonujących w obiegu USA, Kanady, Australii powstało jako dług wobec banków. Sytuacja banków jest uprzywilejowana gdyż żaden inny podmiot nie ma prawa tworzyć pieniędzy. Nawet rządy państw zrezygnowały z prawa do tworzenia pieniądza i ograniczyły się do próby regulowania ilości pieniądza tworzonego przez banki.

Powszechnie używane określenie „pożyczka bankowa” wprowadza w błąd. Raczej należałoby używać określenia „udostępnienie na procent wytworzonych przez bank pieniędzy”.

## Wada pieniądza

W obecnie funkcjonującym systemie ilość pieniądza w obiegu zależy przede wszystkim od tego czy istnieje zapotrzebowanie na kredyt. Jeżeli rząd, przedsiębiorstwa lub ludzie pożyczają w bankach pieniądze wtedy w obiegu przybywa pieniądza. Jeżeli pieniądz jest do banków oddawany przestaje funkcjonować w obiegu, umiera. Nieplanowane wahania pieniądza w gospodarce są przyczyną zaburzeń ekonomicznych. Obserwuje się zjawisko następowania na przemian okresów rozwoju i zastoju.

Uzależnienie ilości pieniądza od zapotrzebowania na kredyt było przyczyną licznych kryzysów finansowych. W okresie, gdy w jakimś państwie zostały zakończone znaczące inwestycje (następowało tzw. „przegrzanie” koniunktury), ilość pieniądza w gospodarce malała z powodu nie zaciągania nowych pożyczek inwestycyjnych oraz spłacania starych zobowiązań. Mała ilość pieniądza powodowała, że wszyscy zaczęli oszczędzać z powodu ograniczonego do niego dostępu. Pogarszało to zyski z inwestycji i jeszcze bardziej zniechęcało do brania nowych kredytów. Itd. W konsekwencji ludzie byli zwalniani masowo z pracy i następowała recesja. W końcu zjawiska te, wzmacniając się wzajemnie, pogłębiają się i następuje kryzys finansowy.

Naturalne jest, że ilość pieniądza powinna zależeć głównie od tego, jakie są możliwości produkcji.

Z powodu tego mechanizmu rządy licznych państw prowadzą jedną z najbardziej niedorzecznych polityk „politykę schładzania koniunktury”, która ma na celu nie dopuścić do pełnego rozwoju gospodarczego, aby nie zmalało zapotrzebowanie na kredyt inwestycyjny.

Niezależnie od omówionego powyżej problemu wynikającego ze sposobu tworzenia pieniądza istniejący system posiada jeszcze większą, niesłychaną wręcz wadę.

## Długi niespłacalne

Największa wada systemu finansowego wynika z faktu, że pieniądz powstaje jako dług wobec prywatnych banków. Z punktu widzenia gospodarki pieniądz podlega prawu zachowania. Można wydać tylko tyle ile się zarobi. Jedynie banki nie podlegają temu prawu i same mogą tworzyć pieniądz. Praktycznie wszystkie środki płatnicze są długiem wobec jakiegoś prywatnego systemu bankowego.

Pieniądze wytworzone w bankach i pożyczone do gospodarki muszą być oddane łącznie z odsetkami. Jednak przedsiębiorstwa, ludzie a nawet rząd nie mogą pomnożyć pieniędzy. Wszyscy oni mogą wytwarzać realne dobra którymi jednak nie można spłacić kredytów. Banki żądają pieniędzy. Cała gospodarka nie może oddać więcej pieniędzy niż otrzymała z systemu bankowego. Oddanie więc takich długów jest niemożliwe.

W pierwszej chwili czytelnik pomyśli być może, że gospodarka może spłacić długi. Zadłużone przedsiębiorstwo może przecież sprzedać swoje produkty z zyskiem, który odda do banku. Tak jednak nie jest. Istnieje określona suma pieniędzy, którą dla gospodarki wytworzyły banki. Jeżeli ktoś odda więcej niż sam pożyczył, oznacza to, że oddał pieniądze pożyczone przez kogoś innego. Dla tego drugiego podmiotu zabraknie pieniędzy na spłacenie swojego długu. Po prostu nie ma ich w obiegu. Jeżeli ktoś odniesie sukces gospodarczy i będzie w stanie spłacić swoje zobowiązania ktoś inny musi pogrążyć się w długach.

Poza tym oddanie pieniędzy wytworzonych przez bank spowoduje ich brak w obrocie i recesję. Aby utrzymać masę pieniędzy w gospodarce ktoś musi być ciągle zadłużony. Od długów liczone są procenty, w następnych

latach procenty są liczone od długu i procentów (tzw. odsetki skumulowane). W konsekwencji długi gospodarki wobec banków rosną w sposób wykładniczy. Zadłużeni są wszyscy. Takie zjawiska obserwujemy w USA, Kanadzie, Australii itd.

## Ubóstwo w świecie obfitości

Laureat Nagrody Nobla z dziedziny ekonomii profesor Amartya Sen twierdzi, że przyczyną głodu panującego w wielu miejscach Świata jest brak dostępu do zasobów niezbędnych do otrzymania żywności, a nie sam jej niedostatek. Główną przyczyną głodu jest spadek realnych dochodów. Możliwość zakupu żywności zależy od tego, czy ludzie mogą sprzedać swoją pracę. Podkreśla, że przyczyną głodu nie jest ograniczenie podaży żywności.

Wypowiedz profesora Sen'a dotyczy krajów ubogich. Potwierdza on jednak fakt, że problemy ekonomiczne nie muszą mieć swojego źródła w niemożności produkcji, braku energii czy surowców. Bardzo ważny jest także system dystrybucji dóbr wytwarzanych przez człowieka.

Kryzysy gospodarcze mają swoją przyczynę w wadliwym systemie finansowym. Np. podczas wielkiego kryzysu międzywojennego magazyny były przepełnione produktami. Producenci nie mogli ich sprzedać, podczas gdy miliony bezrobotnych ludzi nie było w stanie ich kupić. Ludzie nie mogli konsumować dóbr które sami potrafili wytworzyć. Wszystko dlatego, że na rynku zaczęło brakować pieniądza. Pieniądza który jest wadliwie tworzony.

## Podatki i deficyt budżetowy

Wadliwy system pieniądza powoduje, że systemy gospodarcze funkcjonują nieefektywnie. Nie codziennie przeżywamy skrajne załamania światowej gospodarki, ale codziennie oglądamy rosnące podatki, długi i bezrobocie. Wyraźnie widać, że nie są w pełni wykorzystywane możliwości produkcji, które daje rozwinięta dziś technika.

Konsekwencjami zrzeczenia się przez naród prawa do tworzenia pieniądza są rosnące podatki oraz deficyt budżetowy. Rząd, aby uruchomić dodatkowy pieniądz w tym systemie prosi o pożyczkę banki. Banki wytwarzają dla rządu pieniądze i oddają do użytkowania na procent. W zamian za tanią i prostą operację stworzenia pieniądza rząd zastawia w bankach majątek narodowy. Długi rządu wobec banków są spłacone z podatków. Gdy tak się dzieje w obiegu ponownie maleje ilość pieniądza.

Jeżeli rząd nie chce zmniejszyć ilości pieniądza w obiegu musi zaciągnąć nowe kredyty. Odsetki kumulują się i rosną. W końcu spłata samych odsetek pochłania znaczną część budżetu. Ponaglany rząd próbując spłacić zobowiązania musi zwiększać podatki.

Zadłużone przedsiębiorstwa, aby spłacać niekończące się długi podnoszą ceny towarów. Wszyscy płacimy ten, ukryty najbardziej ze wszystkich, podatek. Jest on wliczony w cenę każdego produktu, który powstał w zadłużonym przedsiębiorstwie. Nie jest on jednak odprowadzany do budżetu tylko do banków.

W systemie, w którym funkcjonuje pieniądz zadłużony możliwe są dwa scenariusze. Jeżeli nikt nie zaciąga pożyczek w bankach w obiegu brakuje pieniędzy i utrzymuje się recesja. Jeżeli rząd, przedsiębiorstwa itd. zaciągają pożyczki powstający dzięki temu pieniądz może umożliwić rozwój gospodarki, ale wtedy cała gospodarka zaczyna pograżać się w niespłacalnych długach i staje się własnością bankierów.

## Konstytucja

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej z 1997 roku zawiera zapis sprzeczny z interesem polskich obywateli. Chodzi o artykuł 220 konstytucji, który brzmi:

*„Ustawa budżetowa nie może przewidywać pokrycia deficytu budżetowego przez zaciąganie zobowiązania w centralnym banku państwa”.*

Wprowadzenie tego zapisu zabezpiecza interesy banków prywatnych i trudno jest nie podejrzewać, że było przez nie inspirowane. Konsekwencje zapisu są następujące. Państwo polskie nie może tworzyć pieniądza potrzebnego do działania gospodarki. Teraz rząd, aby zwiększyć ilość pieniądza w obiegu, musi zaciągnąć pożyczkę w którymś z prywatnych banków komercyjnych. Bank prywatny stworzy wtedy dla rządu pieniądz. Narastających lawinowo długów nie będzie można praktycznie umorzyć, gdyż będzie to sprzeczne z interesem konkretnych bankierów.

## Droga do obfitości

Aby system gospodarczy nie posiadał omówionej wady, prawo tworzenia nowego pieniądza powinno należeć wyłącznie do rządu. Banki powinny móc pożyczać tylko zdeponowane w nich pieniądze. Wiąże się to z tym, że niedopuszczalne jest też żeby banki mogły pożyczać pieniądze zdeponowane w nich na rachunkach bieżących, gdyż w wyniku takiej pożyczki powstaje nowy pieniądz (pieniądz dług). Proszę bowiem zauważyć, że w wyniku takiej pożyczki nie następuje zmniejszenie niczyjego rachunku. Pierwszy podmiot, który złożył pieniądze na rachunku bieżącym może nimi płacić tak samo jak gdyby nie znajdowały się one w banku. Drugi podmiot, który pożyczył te pieniądze, może wykorzystywać je (niby te same pieniądze) tak jak by były one wyłączne jego własnością. W konsekwencji w obiegu funkcjonują środki płatnicze dwa razy większe niż na początku.

---

dr inż. Roman Szostek



[rszostek@poczta.fm](mailto:rszostek@poczta.fm)

<http://www.pieniadz.republika.pl/>